

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs⁹ ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 622/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Beata Zaczyk

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2022 r. w Krakowie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) w likwidacji w K.

przeciwko A. C.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 7 maja 2020 r. sygn. akt I C 1148/19

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 1.215 zł (jeden tysiąc dwieście piętnaście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Paweł Rygiel

sygn. akt I ACa 622/20

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 10 marca 2022 r.

Strona powodowa, (...) Szkoła (...), domagała się nakazania pozwanej A. C.

- zaprzestania naruszania dóbr osobistych strony powodowej, polegającego na rozpowszechnianiu nieprawdziwych informacji o Stowarzyszeniu i na powoływaniu się przez pozwaną na fakt współpracy ze Stowarzyszeniem oraz

- usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych poprzez nakazanie pozwanej umieszczenia w Gazecie (...) oświadczenia zawierającego przeproszenie strony powodowej oraz poprzez wycofanie przez pozwaną w złożonych przez nią dokumentach informacji o współpracy ze Stowarzyszeniem i

- zakazania powoływania się w przyszłości przez pozwaną na fakt współpracy ze Stowarzyszeniem.

Nadto strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanej kwoty 2.291 zł z odsetkami tytułem składki członkowskiej.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Krakowie:

- oddalił powództwo (pkt 1);

- zasądził od strony powodowej Stowarzyszenia (...) z siedzibą w K. na rzecz pozwanej A. C. kwotę 1.637 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2);

- przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie radcy prawnemu J. S. kwotę 1.771,20 zł tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej stronie powodowej z urzędu (pkt 3).

Sąd I instancji poczynił ustalenia stanu faktycznego, iż powodowe stowarzyszenie (...) zostało wpisane do KRS w dniu 15 listopada 2003 r. Prezesem Stowarzyszenia od jego zarejestrowania do chwili obecnej jest E. M..

Wskazał, że E. M. faktycznie kierowała działalnością powodowego stowarzyszenia, składała do KRS podrobione lub poświadczające nieprawdę protokoły walnych zgromadzeń i projekty uchwał. E. M. pozostawała w konflikcie z wieloma osobami i z tego powodu Stowarzyszenie złożyło wiele pozwów przeciwko różnym osobom. Kierowało także liczne żądania o zapłatę składek członkowskich do osób, które nigdy nie były jego członkami. Były też wystawiane przez Stowarzyszenie bezpodstawne faktury na nieistniejące usługi, jak również kierowane liczne bezzasadne zawiadomienia do prokuratury.

E. M., działając w imieniu Stowarzyszenia (...), wielokrotnie kontaktowała się w latach 2009 – 2011 z pracownikami (...) Urzędu Pracy w K., starając się o pomoc przy przygotowywaniu projektów unijnych. Pozwana A. C. była wówczas zatrudniona w tym Urzędzie w referacie projektów unijnych. Powodowe Stowarzyszenie podpisało z Urzędem Pracy umowy na realizację zadań finansowanych ze środków unijnych. Na zlecenie Stowarzyszenia pozwana przygotowała wspólnie z P. K. projekt wniosku o dofinansowanie ze środków unijnych.

Sąd ustalił nadto, że ani pozwana, ani A. K. nie były nigdy członkami powodowego Stowarzyszenia, ani nawet nie starały się o przyjęcie w poczet jego członków. A. K. nigdy nie rekomendowała pozwanej do przyjęcia w poczet członków Stowarzyszenia. Uchwała zarządu powodowego Stowarzyszenia z dnia 9 marca 2009 r. o przyjęciu pozwanej z polecenia A. K. w poczet członków Stowarzyszenia stwierdza nieprawdę. Pozwana nie zalega wobec Stowarzyszenia z jakimikolwiek płatnościami. Pozwana nigdy nie powoływała się w składanych przez nią pismach, życiorysach itp. na doświadczenie pracy w powodowym Stowarzyszeniu. Pozwana nigdy nie rozpowszechniała nieprawdziwych negatywnych informacji o powodowym Stowarzyszeniu.

W rozważaniach prawnych Sąd I instancji ocenił, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Wskazał na przepisy art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 43 k.c. dotyczące ochrony dóbr osobistych osób prawnych. Strona powodowa wywodziła swoje roszczenie również z przepisów dot. niewykonania zobowiązania (art. 354 § 1 k.c.).

Sąd podniósł, że poczynione ustalenia faktyczne jednoznacznie wskazują, iż pozwana nie naruszyła jakichkolwiek dóbr osobistych strony powodowej. Wszelkie krytyczne wypowiedzi pozwanej kierowane czy to do przedstawicieli Stowarzyszenia czy do innych osób były w pełni uprawnione i miały na celu jedynie ochronę interesu prawnego pozwanej, której przedstawiciel Stowarzyszenia – E. M. bezpodstawnie zarzucała nieprawidłowe postępowanie. Pozwana nigdy nie rozpowszechniała negatywnych informacji o Stowarzyszeniu, ani nie powoływała się na renomę

Stowarzyszenia czy na współpracę z nim. Uznał zatem Sąd, że roszczenie o ochronę dóbr osobistych jest więc pozbawione jakichkolwiek podstaw.

Jako bezzasadne ocenił również żądania zapłaty kierowane do pozwanej. Pozwana nie była nigdy członkiem Stowarzyszenia, ani też Stowarzyszenie nie świadczyło jakichkolwiek usług dla pozwanej.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Orzekł nadto o wynagrodzeniu dla pełnomocnika strony powodowej ustanowionego z urzędu.

Apelację od wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając go w części tj. co do pkt 1 i 2. Wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego tj.:

1. art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 214 § 1 k.p.c. poprzez brak odroczenia rozprawy w sytuacji stwierdzenia nieprawidłowości w wezwaniu strony powodowej na rozprawę i w konsekwencji pozbawienie powódki możliwości obrony jej praw;
2. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. w zw. z art. 302 k.p.c. poprzez przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron z ograniczeniem do przesłuchania pozwanej, a tym samym pozbawienie przez Sąd możliwości oparcia rozstrzygnięcia na istotnym dowodzie.

Wniosła o stwierdzenie nieważności postępowania od rozprawy z dnia 7 maja 2020 r., uchylenie zaskarżonego wyroku i zniesienie postępowania w zakresie objętym nieważnością i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji. Ewentualnie o zmianę wyroku w zakresie oddalającym powództwo i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja strony powodowej, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu.

Sąd nie podzielił zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. w zw. z art. 302 k.p.c. poprzez niezasadne przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron z ograniczeniem wyłącznie do przesłuchania pozwanej, bez przesłuchania przedstawiciela strony powodowej E. M. - co miało naruszyć zasadę równouprawnienia stron. Należy wskazać, że dowód z przesłuchania stron nie jest dowodem obligatoryjnym. Sąd I instancji doszedł do przekonania, że jego przeprowadzenie jest uzasadnione w okolicznościach sprawy, zatem wezwał do osobistego stawiennictwa i złożenia zeznań obie strony. Pozwana A. C. stawiała się na rozprawie w dniu 7 maja 2020 r. i złożyła zeznania. Przedstawiciel strony powodowej E. M. nie stawiała się na rozprawie w dniu 7 maja 2020 r., gdzie Sąd uznał że brak jest dowodu doręczenia jej wezwania, tymczasem E. M. odebrała wezwanie osobiście w dniu 2 kwietnia 2020 r. (k. 614 v). Zatem jej niestawiennictwo należało uznać za nienależycie usprawiedliwione i zastosować rygor w postaci pominięcia dowodu z przesłuchania jej jako przedstawiciela strony powodowej. Jednakże nawet przy przyjęciu, że brak było dowodu prawidłowego doręczenia wezwania E. M., to pominięcie dowodu z jej przesłuchania było uzasadnione.

Sąd dysponował obszernym materiałem dowodowym, w tym dowodami z dokumentów oraz zeznaniami świadków z których wprost wynikało, że pozwana nigdy nie była członkiem powodowego Stowarzyszenia i nie uczestniczyła w jego projektach, czy też pracach. Pozwana jako pracownik (...) Urzędu Pracy w K. na zlecenie strony powodowej przygotowywała jedynie projekt wniosku o dofinansowanie w ramach środków z Unii Europejskiej. Nie powoływała się nigdzie na fakt współpracy ze stowarzyszeniem, ani nie kierowała pism naruszających doba osobiste tej osoby prawnej. Skoro zaś nie była członkiem stowarzyszenia, to nie mogła zostać zobowiązana do zapłaty składki członkowskiej. Po przeprowadzeniu rozprawy w dniu 7 maja 2020 r. i przesłuchaniu pozwanej nie pozostawały w sprawie żadne niewyjaśnione fakty istotne dla jej rozstrzygnięcia. Możliwe było zatem wydanie merytoryczne rozstrzygnięcia w sprawie bez przesłuchania przedstawiciela strony powodowej. Jak wskazywała w apelacji sama strona powodowa nieprzesłuchanie strony może stanowić naruszenie art. 299 k.p.c. tylko wówczas, gdy mogło ono wpłynąć na wynik

sprawy, rozumiany jako wyjaśnienie wszystkich istotnych i spornych okoliczności dotyczących stosunków prawnych pomiędzy stronami sporu. Taka sytuacja nie miała miejsca w badanej sprawie.

Ponadto Sąd I instancji dokonał zwrotu pism E. M. z dnia 22 stycznia 2020 r. i 9 kwietnia 2020 r., jednakże wynikało z nich wprost, że wnosi ona o przeprowadzenie rozprawy pod jej nieobecność. Podnosiła, że jej stanowisko w sprawie zostało już przedstawione. Ponadto taką samą odpowiedź na wezwanie o stawienie celem przesłuchania przekazała pełnomocnikowi strony pozwanej – mail k. 593. Zatem strona powodowa sama stała na stanowisku, że przeprowadzenie dowodu z przesłuchania jej przedstawiciela jest zbyteczne dla wydania wyroku w sprawie. Podnoszone obecnie w apelacji argumenty, jakoby przesłuchanie E. M. miało być niezbędne w sprawie i dotyczyć istotnych okoliczności, stanowi jedynie wyraz taktyki procesowej strony niezadowolonej z wydanego niekorzystnego dla niej orzeczenia.

W sprawie nie doszło również do naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 214 § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 379 pkt 5 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Po pierwsze należy wskazać jak podnoszono wyżej, że E. M. została prawidłowo poinformowana o rozprawie wyznaczonej na 7 maja 2020 r. i wezwana do osobistego stawienia (dowód doręczenia k. 614 v). Po wtóre, nawet przy przyjęciu, że brak było prawidłowego zawiadomienia przedstawiciela strony powodowej, to nie sposób uznać że została ona pozbawiona możliwości obrony praw w procesie.

Należało podzielić pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 26 października 2016 r., sygn. akt III SK 75/15 (LEX nr 2147283), iż stosownie do art. 379 pkt 5 k.p.c. nieważność postępowania występuje wtedy, gdy strona postępowania, wbrew swej woli, zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części. Stwierdzenie, czy taki stan nastąpił, wymaga rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz czy mimo zaistnienia tych dwóch przesłanek, strona mogła bronić swoich praw. Tylko przy kumulatywnym spełnieniu wszystkich tych warunków można mówić o pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw rodzącym nieważność postępowania według art. 379 pkt 5 k.p.c.

Strona powodowa od początku niniejszego postępowania (trwającego od 2011r.) miała możliwość działania w sprawie, przedstawienia swojego stanowiska, przedkładania dowodów celem wykazania zasadności zgłoszonych roszczeń. Była prawidłowo zawiadamiana o terminach rozpraw i mogła składać pisma procesowe. Oceny tej nie zmienia pominięcie dowodu z przesłuchania E. M. na ostatniej rozprawie. Ponadto powódka była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika z urzędu, a zatem nie sposób uznać że nie mogła bronić należycie swoich praw. Sam przedstawiciel strony powodowej wnosił w pismach do Sądu i pełnomocnika o przedstawienie stanowiska w sprawie przez adwokata ustanowionego z urzędu, bowiem chciał przeprowadzenia rozprawy pod jego nieobecność, a wszelkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia zostały przez stowarzyszenie już wcześniej przedstawione.

Ustalenia dokonane w pierwszej instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Zostały oparte o wszystkie przeprowadzone dowody, a ich ocena mieści się w granicach wyznaczonych art. 233 § 1 k.p.c. Nie są też one kwestionowane w apelacji – powódka nie wskazuje, które z faktów nie odpowiadają treści zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego bądź też, jakie okoliczności faktyczne zostały przez Sąd pominięte. W istocie apelacja ogranicza się do podniesienia zarzutu nie przeprowadzenia dowodu z przesłuchania powódki i mających wynikać stąd konsekwencji.

W świetle ustalonych okoliczności faktycznych nie budzi zastrzeżeń sposób zastosowania przez Sąd Okręgowy przepisów art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 43 k.c. Sąd Apelacyjny w pełni podziela dokonaną przez Sąd I instancji ocenę prawną.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w pkt 1 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd rozstrzygnął w pkt 2 zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik (art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.). Na zasądzone od przegrywającej strony powodowej na rzecz wygrywającej pozwanej koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w osobie adwokata ustalone na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 8 ust. 1 pkt 2 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 zd. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm).

SSA Paweł Rygiel